

Teza: odmowa zawieszenia postępowania dyscyplinarnego

Oczekiwania na orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie rozstrzygnięcia kasatoryjnego w sprawie karnej obwinionego radcy prawnego, a tym bardziej na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, nie uzasadnia zawieszenia postępowania dyscyplinarnego.

WO-177/18

POSTANOWIENIE
z dnia 28 stycznia 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie : Przewodniczący: S WSD Robert Staszewski

Sędziowie: S WSD Janina Kruszewska – sprawozdawca, S WSD Iwona Zielezińska

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Anny Kończyk po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2019 r. w Warszawie na rozprawie

wniosku radcy prawnego R. D. o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego

postanawia :

Odmówić zawieszenia postępowania odwoławczego.

Sygn. akt WO 177/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni II Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt II K 828/15, obwiniony został uznany winnym popełnienia 3 czynów z art. 230 § 1 k.k. i 2 czynów z art. 197 § 2 k.k., za które wymierzył karę łączną pozbawienia wolności na okres 1 roku i 8 miesięcy warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby 3 lat oraz orzekł zakaz wykonywania zawodu radcy prawnego na okres dwóch lat. Rzeczonemu wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 maja 2017 r., sygn. akt V Ka 312/17. Po czym Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku podjął zawieszone wcześniej postępowanie i w dniu 27 marca 2018 r. sporządził wniosek o ukaranie obwinionego.

Orzeczeniem z dnia 6 czerwca 2018 r., sygn. akt D 26/18, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku - zwany dalej „sądem okręgowym” - uznał obwinionego R. D. winnym popełnienia pięciu przewinień dyscyplinarnych z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 i ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Za trzy pierwsze czyny wymierzył obwinionemu kary pieniężne w wysokości 1.500 zł. oraz łączną karę pieniężną w wysokości 1.500 zł., za dwa pozostałe czyny orzekł karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego i obciążył obwinionego kosztami postępowania w kwocie 1.575,60 zł.

Powyższe orzeczenie obwiniony zaskarżył w części dotyczącej wymiaru kary, zarzucając jej rażącą niewspółmierność do zarzucanych czynów oraz oparcie jego podstaw na materiale dowodowym uzyskanym w toku procesu karnego. Wskazując na przytoczony zarzut odwoławczy, obwiniony wniósł o złagodzenie wymierzonej kary i nie orzekanie kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu. W to miejsce wnosi o orzeczenia kary zawieszenia w wykonywaniu zawodu na okres 1 roku.

W dniu 14 stycznia 2019 r. wpłynął wniosek obwinionego (z dnia 7 stycznia 2019 r.) o zawieszenie postępowania odwoławczego do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Najwyższy lub do czasu uzyskania stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich. Jako motywy wniosku obwiniony wskazał, że ostateczne rozstrzygnięcie sprawy na posiedzeniu w dniu 28 stycznia 2019r. mogłoby okazać się przedwczesne wobec możliwego wyroku kasacyjnego, który może spowodować uwolnienie obwinionego od odpowiedzialności za czyny, których, jak twierdzi, nie popełnił. W odpowiedzi na wniosek dotyczący rozważenia wniesienia kasacji na korzyść obwinionego, pismem z dnia 30.10.2018 r. Pełnomocnik Terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich w Gdańsku zawiadomił obwinionego o tym, że działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich, na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r., poz. 958 ze zm.), Rzecznik przedmiotową sprawę postanowił podjąć.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie - zwany dalej : „sądem odwoławczym ” - postanowił odmówić zawieszenia postępowania odwoławczego z uwagi na brak podstaw prawnych do uwzględnienia wniosku obwinionego.

Sąd odwoławczy podkreśla, że podstawą prawną zawieszenia postępowania stanowi art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74' pkt 1 ustawy o radcach prawnych, stanowiący : „Jeżeli zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania, a w szczególności jeżeli nie można ująć oskarżonego albo nie może on brać udziału w postępowaniu z powodu choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby, postępowanie zawiesza się na czas trwania tej przeszkody. ”

Ponieważ pojęcie długotrwałej przeszkody nie jest zdefiniowane w k.p.k. należy w tej mierze kierować się stanowiskiem judykatury. Znamienne jest tu orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lutego 2014 r., Sygn. akt P 20/13BAS-WPTK-1644/13, w którym przywołano stanowisko Sądu Najwyższego : „przez długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie postępowania należy rozumieć taką, wyłączającą możliwość prowadzenia rozprawy, przeszkodę, której termin ustania bądź w ogóle jest trudny do ustalenia, bądź co najmniej jest tak odległy w czasie, że przekracza wszelkie racjonalne dopuszczalne okresy odroczenia rozprawy [...], nie mówiąc już o okresie przerwy [...]” (wyrok SN z 8 grudnia 1978 r., sygn. akt Rw 447/78; analogicznie A. Sakowicz [w:]K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, Kodeks..., komentarz do art. 22,nb. 2 i 3); „Przeszkoda ma charakter długotrwały, jeśli z jej powodu postępowaniu grozi przewlekłość niedająca się racjonalnie uzasadnić ani wagą, ani stopniem skomplikowania sprawy”.

Zgodnie z przeważającym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, przeszkodę w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.k. stanowią przyczyny natury faktycznej, jak i przeszkody natury prawnej. Do tych pierwszych należy przykładowo, wymieniana w przepisie niemożność ujęcia oskarżonego, niemożność brania udziału w postępowaniu z powodu choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby, także np. klęska żywiołowa. Natomiast przeszkodą natury prawnej jest jedynie skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego na podstawie art. 193 Konstytucji, co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Przeszkoda, zarówno natury faktycznej jak i natury prawnej, w myśl art. 22 § 1 k.p.k., musi być długotrwała (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 30/03, LEX nr 471878, Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 r., WZ 45/10, OSN w SK 2010/1/1999).

W realiach niniejszej sprawy należy wyjaśnić dopuszczalność zawieszenia postępowania karnego na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. z uwagi na konieczność oczekiwania przez sąd dyscyplinarny na prejudycjalne rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy, czy też stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie kasacji obwinionego. W orzecznictwie istnieje zgoda co do tego, że oczekiwanie na prejudykat nie może uzasadniać zawieszenia postępowania karnego (postanowienia SN z: 12 czerwca 2003 r., sygn. akt SNO 30/03; 19 października 2010 r., sygn. akt WZ 45/10; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 20 stycznia 2004 r., sygn. akt II AKz 27/04).

Jedynym wyjątkiem jest tu, wskazywane wyżej, oczekiwanie przez sąd pytający na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie zadanego pytania prawnego (por. postanowienie SN z 10 października 2009 r., sygn. akt WZ 47/09).

Powyższy wywód oznacza brak jakichkolwiek podstaw prawnych do zawieszenia prejudycjalnego przez sądy dyscyplinarne, czyli zawieszenia ze względu na konieczność oczekiwania na ewentualne orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie rozstrzygnięcia kasatoryjnego, a tym bardziej na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. Przy tym należy podnieść, że postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od postępowania karnego, a nadto wyrok skazujący obwinionego jest prawomocny i w tym względzie miarodajny dla sądu dyscyplinarnego. W razie uwzględnienia kasacji i uniewinnienia obwinionego od zarzucanych czynów w sprawie karnej, będzie możliwość złożenia wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że w sprawie nie zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania, a tym samym wniosek obwinionego o zawieszenie postępowania przed sądem odwoławczym nie spełnia żadnej przesłanki z art. 22 § 1 k.p.k. skutkującej jego uwzględnieniem, co obligowało sąd odwoławczy do odmowy zawieszenia postępowania.